

Sygn. akt I Ns 59/14

POSTANOWIENIE

Dnia 1 lipca 2014 roku

Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Jarosław Dłużniewski

Protokolant: sekretarz sądowy Karolina Borowa

Po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 lipca 2014 r. w O.

sprawy z wniosku **H. Ł.**

z udziałem **M. K. (1) i A. M.**

o stwierdzenie nabycia spadku

stwierdza, że spadek po T. M. s. C. i Z.

zmarłego dnia 27 września 2013 roku w O.,

ostatnio stale zamieszkałego w R.

na podstawie ustawy nabyły córki M. K. (1) i A. M. po połowie.

Sygn. akt I Ns 59/14

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni H. Ł. wносиła o stwierdzenia nabycia spadku po swoim bracie T. M., ostatnio zamieszkałym w R. gm. M., zmarłym w dniu 27 września 2013 roku w O. - na podstawie testamentu z dnia 12 lipca 2013 roku.

Uczestniczki postępowania tj. córki zmarłego M. K. (1) i A. M. przychyliły się do wniosku co do zasady, z tym że wносиły o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie ustawy, podnosząc, iż testament sporządzony przez ich ojca jest nieważny.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 12 lipca 2013 roku do domu H. Ł. oraz T. M. późnym popołudniem przyszła sąsiadka J. R. w odwiedzinie. W domu oprócz stałych domowników była też K. J. (tj. siostra H. Ł. oraz T. M.), która jak co roku w okresie letnim przyjeżdżała z W. na dłuższy czas do domu swojego rodzeństwa w R.. W trakcie luźnej rozmowy między rodzeństwem i sąsiadką, w której T. M. skarżył się na swoje córki, iż go nie odwiedzają, nie kontaktują się z nim – T. M. podjął decyzję, że sporządzi testament. Z uwagi na swój stan zdrowia (cukrzyca, nadciśnienie, alkoholizm), nie był on w stanie własnoręcznie spisać testamentu, stąd też powstał pomysł, aby testament sporządzić ustnie. Postanowiono, iż świadkami testamentu będzie sąsiadka J. R. oraz siostra K. J., która ten testament miała spisać. Gdy uzgodniono powyższe H. Ł. wyszła z kuchni, w której pozostało jej rodzeństwo i sąsiadka. T. M. oświadczył swoją wolę, po czym jego siostra K. J. spisała ją na kartkę na brudno. Następnie T. M. nanosił zmiany stylistyczne (k.29 zeznania świadka K. J.). Ostatecznie za trzecim razem K. J. przepisała testament na czysto (k.29-30 zeznania K. J.). W trakcie przepisywania treści testamentu z brudnopisów na czysto, do kuchni wszedł M. K. (2), który to wracając z działki zajechał w odwiedzinie do domu H. Ł.. T. M. z zadowoleniem poinformował M. K. (2), że właśnie dyktuje swój testament (k.28 zeznania M. K. (2), k.27 zeznania J. R.) i spytał, czy zgodziłby się on podpisać testament. Po

dokończeniu przepisywania testamentu na czysto T. M. odczytał testament i złożył swój podpis, po czym uczynili to K. J., J. R. oraz M. K. (2) (k.30 zeznania K. J., k.29 zeznania M. K. (2)). Po wszystkim testament został przez T. M. schowany do koperty i schowany przez niego w miejsce, o którym została poinformowana H. Ł..

W dniu 7 września 2013 roku T. M. doznał udaru. Został przewieziony karetką do szpitala w O., gdzie po trzech tygodniach w dniu 27 września 2013 roku zmarł.

Testament z dnia 12 lipca 2013 roku został otwarty i ogłoszony przed Sądem Rejonowym w Ostrowi Mazowieckiej w dniu 25 października 2013 roku w sprawie sygn. akt I Ns 640/13. Zgodnie z jego treścią zmarły T. M. chciał, by spadek po nim, w skład którego wychodziły nieruchomości położone w R. 66 łącznie z parterem budynku mieszkalnego i zabudowaniami gospodarczymi oraz działkami rolnymi i zalesionymi) odziedziczyła jego siostra H. Ł.. Przyczyną takiego rozporządzenia miało być to, iż siostra testatora opiekowała się ich wspólnymi rodzicami, a później także nim samym. W testamencie znalazło się także oświadczenie, iż zmarły wydziedzicza swoje córki A. M. oraz M. K. (1) (bez wskazania przyczyny).

Sąd zważył, co następuje:

Przesłanki dopuszczające sporządzenie testamentu ustnego określa art. 952 Kodeksu cywilnego. Forma testamentu ustnego, mimo że prawo polskie traktuje ją jako formę szczególną, należy do najbardziej popularnych obok testamentu notarialnego i holograficznego. Jej popularność wynika z polskiej kultury prawnej, której elementem jest odkładanie decyzji o sporządzeniu aktu ostatniej woli. Prowadzi to do sytuacji, gdy spadkodawca dopiero „na łożu śmierci” dokonuje też ważnej czynności prawnej i wówczas często rzeczywiście jedyna dostępna dla niego forma to testament ustny. Choć zatem, z jednej strony, obecność w polskim prawie tej formy aktu ostatniej woli zdecydowanie sprzyja realizacji funkcji prawa spadkowego – zapewnia w jak największym stopniu możliwości i swobody dysponowania majątkiem mortis causa (na wypadek śmierci) – to jednocześnie działa także w odwrotnym kierunku, ponieważ ułatwia dokonywanie fałszerstw (np. dowodzenie, że spadkodawca sporządził testament ustny, choć w rzeczywistości nie miało to miejsca). Wynika to ze stosunkowo liberalnych przesłanek formalnych takiego testamentu i sposobu stwierdzenia jego treści. Okoliczność, że testament ustny jest testamentem szczególnym, ma dwie podstawowe konsekwencje. Po pierwsze, testator może z tej formy skorzystać wyłącznie w szczególnych, określonych prawem sytuacjach. Po drugie, testament taki traci moc z upływem sześciu miesięcy od ustania okoliczności uzasadniających niezachowanie formy testamentu zwykłego, chyba że spadek otworzy się przed upływem tego terminu (art. 955 k.c.).

Zgodnie z art. 952 k.c. sporządzenie testamentu ustnego polega na złożeniu ustnego oświadczenia ostatniej woli w obecności trzech świadków w okolicznościach prawem dopuszczalnych: gdy istnieje obawa rychłej śmierci albo zachowanie zwykłej formy testamentu wskutek szczególnych okoliczności jest niemożliwe lub bardzo utrudnione.

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego Sąd uznał, iż w sprawie nie zachodziły przesłanki uzasadniające, aby T. M. mógł skorzystać z możliwości sporządzenia testamentu ustnego, a tym samym jego sporządzenie nie wywołało skutków prawnych.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż przesłanką dopuszczającą sporządzenie testamentu ustnego jest istnienie obawy rychłej śmierci. Pomijając spory doktrynalne odnośnie interpretacji okoliczności uzasadniających ryzyko rychłej śmierci w znaczeniu obiektywnym czy subiektywnym, Sąd z całą stanowczością chce podkreślić, iż po stronie testatora T. M. nie istniało wewnętrzne przekonanie, że grozi mu rychła śmierć, ani też nie było okoliczności uzasadniających takie przekonanie. Wszyscy świadkowie zgodnie zeznali, iż w dniu sporządzania testamentu T. M. czuł się dobrze, a co więcej zapewniał, że umierać jeszcze nie zamierza. Dowodem na to są zeznania świadka J. R. (k.27), która przed Sądem zeznała, iż jej sąsiad nigdy nie myślał o śmierci, mówił, że „jeszcze pociągnie”. Okoliczność dobrego samopoczucia potwierdziła też wnioskodawczyni H. Ł., która wyjaśniła (k.16), że w dniu kiedy był sporządzony testament, brat czuł się na tyle dobrze, że gdyby była możliwość i ktoś by go zawiózł do notariusza, to by sporządził testament u niego. K. J. zapytana przez Sąd, wprost oświadczyła, że w dniu podpisywania testamentu nie było obawy, że jej brat umrze. Co więcej takiej obawy nie było również w dniu następnym (k.29). Niezależnie od braku po stronie testatora poczucia, iż grozi mu rychła śmierć – należy również zauważyć, iż nie istniały także zewnętrzne

okoliczności, które mogłyby uzasadniać, że taka śmierć nastąpi (np. uczestnictwo w wypadku czy nadciągająca katastrofa). W judykaturze jak i doktrynie z uwagi na uznanie testamentu ustnego za testament szczególny, a nie zwykły – wypracowano ujęcie subiektywno – obiektywne przesłanek obawy rychłej śmierci, za którym opowiada się także Sąd rozpoznający sprawę (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 roku, sygn. akt V CKN 259/01, postanowienie SN z dnia 12 kwietnia 2002 r., I CKN 1457/99, postanowienie SN z dnia 28 marca 2000 roku, II CKN 875/98, nie publ; E. Skowrońska – Bocian, Komentarz Spadki 2011, art. 952, pkt 7, Kidyba, Komentarz 2012, tom. IV, art. 952, pkt 3 J. Kremis, K. Górska, E. Gniewek, Komentarz 2011, art. 952, Nb 6.).

Niezależnie od braku obawy rychłej śmierci, z okoliczności w sprawie wynika, iż nie istniały utrudnienia ani też niemożność zachowania innej formy testamentu tj. na przykład sporządzenia go przed notariuszem w formie aktu notarialnego. Stan zdrowia oraz okoliczności zewnętrzne, jak również możliwość skorzystania z usług notarialnych świadczonych przez rejentów w pobliskiej O., wykluczało w ocenie Sądu potencjalne powoływanie się w sprawie na utrudnienia dochowani odpowiedniej formy przy sporządzeniu testamentu. Co więcej za niemożność (znaczne utrudnienie) sporządzenia testamentu zwykłego uznaje się w judykaturze występowanie takich okoliczności, które powodują, że testator nie może sporządzić testamentu holograficznego, a przywołanie notariusza lub osoby urzędowej jest praktycznie niemożliwe. Nie można zatem przyjąć, iż nietrzymanie moczu przez T. M. było przyczyną uniemożliwiająca, czy znacznie utrudniająca spisanie jego ostatniej woli w kancelarii notarialnej.

Drugą przyczyną, dla której Sąd odmówił nieważności testamentu było to, iż w momencie wyrażania ostatniej woli przez T. M. nie było obecnych trzech świadków. Jak wynika z zeznań M. K. (2), w momencie kiedy zajechał do domu jego znajomej H. Ł. i wszedł do kuchni, sporządzany był czystopis z wcześniej wyrażonej ostatniej woli T. M.. Na stole leżały brudnopisy, a siostra testatora K. J. przepisywała go na czysto, aby złożyć podpisy. Okoliczność, iż testament został przed podpisaniem odczytany na głos przez T. M. nie może oznaczać, iż dopiero w tym momencie testator wyraził swoją wolę. W ocenie Sądu czynność spisywania jest ze swej natury następcza względem oświadczenia, ponieważ spisyje się to, co zostało oświadczone. Co prawda art. 952 k.c. nie wymaga obecności świadków podczas całego aktu testowania, jednak koniecznym jest, aby byli obecni podczas składania oświadczenia ostatniej woli i podczas odczytywania protokołu zawierającego treść oświadczenia spadkodawcy. Aby dodatkowo rozwiać potencjalne wątpliwości w tym względzie należy wskazać, iż treść testamentu w przedmiocie rozporządzeń nie zmieniła się w trakcie przepisywania treści oświadczenia przez K. J.. Jak wskazała świadek, zmiany w treści testamentu pomiędzy brudnopisami a czystopisem ostatecznie podpisanym przez świadków i testatora dotyczyły wyłącznie poprawek stylistycznych. Wobec powyższego nie może być mowy, iż dopiero w momencie odczytania na głos protokołu czystopisu przez T. M. doszło do sporządzenia ustnego testamentu i tym samym spełniona została przesłanka, co do obecności trzech świadków. Ponadto drugim argumentem sprzeciwiającym się takiemu rozumowaniu jest również to, iż odczytanie należy uznać jedynie za czynność o charakterze technicznym i kontrolnym. Każdy rozsądny bowiem człowiek zapoznaje się z treścią dokumentu odczytując go, zanim złoży swój podpis.

Ostatnim powodem przesądającym o nieważności testamentu była niemożność występowania w charakterze świadka testamentu - K. J.. Zgodnie z treścią testamentu, jako jedyną spadkobierczynią T. M. wskazał swoją siostrę H. Ł.. Tymczasem świadkiem testamentu, który dodatkowo spisywał testament była siostra testatora i jedynej spadkobierczyni wyżej wskazana K. J.. W świetle przepisu art. 957 § 1 k.c. nie może być świadkiem przy sporządzaniu testamentu osoba, dla której w testamencie została przewidziana jakakolwiek korzyść. Nie mogą być świadkami: małżonek tej osoby, jej krewni lub powinowaci pierwszego i drugiego stopnia oraz osoby pozostające z nią w stosunku przysposobienia. Z uwagi na to, iż K. J. jako siostra znajduje się w kręgu osób wymienionych w powyższym przepisie, a wszystkie przysporzenia korzyści zawarte w testamencie dotyczą wyłącznie siostry świadka, wykluczało to prawną możliwość występowania jej w tym charakterze przy sporządzaniu testamentu (art. 957 § 2 k.c.).

Zgodnie z treścią art. 958 k.c. testament sporządzony z naruszeniem przepisów rozdziału drugiego dotyczącego testamentu zawartego w tytule trzecim księgi czwartej Kodeksu cywilnego jest nieważny, chyba że przepisy te stanowią inaczej. Z uwagi na to, iż testament ustny został sporządzony w okolicznościach wykluczających taką możliwość, jak też z naruszeniem wymagań formalnych – Sąd stwierdził jego nieważność.

Tytułem uzupełnienia należy wskazać, iż także oświadczenie o wydziedziczeniu swoich córek (bez określenia przyczyny art. 1009 k.c.) zawarte w testamencie przez T. M. jest bezskuteczne, ponieważ zostało ono wskazane w nieważnym testamencie.

Konsekwencją stwierdzenia przez Sąd nieważności testamentu, była konieczność uznania, iż prawa i obowiązki majątkowe po zmarłym T. M. z chwilą śmierci przeszły na spadkobierców powołanych do spadku z mocy ustawy. Zgodnie z przepisem art. 926 § 2 k.c. dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą. W pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek, dziedziczą oni w równych częściach. Z zapewnienia złożonego przed Sądem przez wnioskodawczynię H. Ł. (k. 15) oraz odpisów skróconych aktów urodzenia i aktu zgonu wynika, iż w chwili śmierci T. M. był rozwiedziony i posiadał dwie córki tj. A. M. (ze związku małżeńskiego z B. K.) oraz M. K. (1) (ze związku pozamałżeńskiego). Wobec powyższego Sąd stwierdził, iż spadek po T. M. synu C. i Z., zmarłego dnia 27 września 2013 roku w O., na podstawie ustawy nabyły córki M. K. (1) oraz A. M. po połowie.

SSR Jarosław Dłużniewski

1 Za takim ujęciem przemawia samo brzmienie art. 952 § 1 k.c. Z jednej strony, wskazuje ono obawę, która jest indywidualnym przeżyciem o podłożu subiektywnym, a z drugiej strony, wymaga „istnienia” tej obawy – istnienie można interpretować właśnie w kategoriach obiektywnych (chodzi o naturalne, powszechne istnienie takiej obawy, a nie o ułudę obawy – wyłącznie wyobrażenie obawy przed spadkodawcą). Za odrzuceniem wyłącznie subiektywnej interpretacji przesłanki istnienia obawy rychłej śmierci świadczy również okoliczność, że w przypadku osób o trwałych stanach lękowych taka obawa ma charakter permanentny. W konsekwencji dla nich forma testamentu ustnego byłaby formą zwykłą aktu ostatniej woli, co jednak stoi wyraźnie w sprzeczności z klasyfikacją form testamentów wprowadzoną w Kodeksie cywilnym.